

KATARZYNA KLATKA-URBANIAK
Kraków

USA – ROSJA W XXI WIEKU WIELKA GRA O STREFY WPLYWÓW

Pierwsza dekada XXI w. w relacjach amerykańsko-rosyjskich stanowiła czas przewartościowań i zmiany pozycji zarówno USA, jak i Rosji. Założenia polityk obu krajów doprowadziły do rozgrywki o strefy wpływu. Stany Zjednoczone realizujące początkowo unilateralną wizję polityki zagranicznej pretendowały do roli „światowego szeryfa” i jedyne mocarstwa, co ostatecznie doprowadziło do stopniowej degradacji ich pozycji na świecie oraz problemów wewnętrznych. Okoliczności objęcia prezydentury przez Baracka Obamę zdeterminowały konieczność odejścia od unilatralizmu i skupieniu się na koncyliacyjnym rozwiązywaniu problemów. Spowodowało to swoiste autograniczenie roli USA na świecie, co wykorzystała Moskwa. Rosja po objęciu władzy przez Władimira Putina i związanego z nim środowiska rozpoczęła konsekwentną realizację strategii powrotu do statusu globalnego mocarstwa. W związku z powyższym oba kraje w omawianym okresie podjęły rywalizację o strefy wpływów. W poniższym artykule przedstawiono to zjawisko w odniesieniu do najważniejszych pól wzajemnego krzyżowania się interesów tzn. obszaru dawnej strefy wpływów ZSRR, obejmującego zarówno kraje Europy Wschodniej, Azję Centralną i Kaukaz, oraz rejonu Bliskiego Wschodu, który stanowi jeden z witalnych regionów amerykańskiej strategii. Rzut oka na mapę wskazuje, iż są to obszary tworzące wokół Rosji swoisty pas – wyjątkiem jest Iran, który z kolej stanowi rosyjski klin w kluczowym dla Amerykanów bliskim Wschodzie, w znacznym stopniu szachując posunięcia USA.

ROSJA W ZAŁOŻENIACH AMERYKAŃSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Wraz z wyborem George’a W. Busha na stanowisko prezydenta USA w relacjach amerykańsko-rosyjskich postanowiono przyjąć postawę *Anything But Clinton*¹. Było to spowodowane postrzeganiem polityki poprzedniej ekipy jako pozbawionej wyraźnej wizji, brakiem jasnych celów i priorytetów w stosunku do Rosji, a szczególnie

¹ George W. Bush, *A Distinctly American Internationalism*, Ronald Reagan Presidential Library, Simi Valley, California, November 19, 1999, <http://www.mtholyoke.edu/acad/intrel/bush/wspeech.htm> (dostęp do strony 15.07.2012).

nieudolnymi amerykańskimi działaniami utwierdzającymi Władmira Putina w jego polityce. Do Białego Domu powracali neokonserwatyści, a wraz z nimi koncepcja zredefiniowania interesu narodowego USA, lansowana głównie przez Condoleezzę Rice, doradcę prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego, późniejszą sekretarz stanu. Polityka amerykańska miała być oparta na zasadach internacjonalizmu, ale głównym założeniem była realizacja amerykańskiego interesu narodowego². Pomimo deklaracji o niekontynuowaniu „personalnej” polityki Clintona Bush w relacjach z Moskwą przyjął model niemal identyczny, deklarując „bardzo dobry dialog” i „odnalezienie sensu duszy” Putina³. Jednak administracja Busha nie spieszyła się do uwzględniania w swoich planach rosyjskich interesów, tak jak czyniono to za czasów Billa Clintona. Według diagnozy ekipy Busha rosyjskie słabości i problemy były powodem zmniejszonej roli Rosji w amerykańskiej polityce zagranicznej – Rosja sama była odpowiedzialna za swoje sukcesy i porażki, a w początkach 2001 r. nie była ani głównym zagrożeniem dla interesów USA, ani nie stwarzała możliwości współpracy w ich realizacji poza granicami Stanów Zjednoczonych⁴. Przed atakami z 11 września 2001 r. pogarszające się relacje z Moskwą nie spędzały snu z powiek amerykańskim decydentom, pomimo iż poprawa stosunków amerykańsko-rosyjskich miała być jednym z priorytetów amerykańskiej polityki⁵. Największym zagrożeniem dla USA były słabe punkty Rosji – brak pełnej kontroli nad arsenałem nuklearnym czy kłopoty ze zbuntowanymi republikami na własnym terenie – np. wojna w Czeczenii. Problemem były też kontakty z Iranem i domniemany handel rosyjską bronią⁶. Dla poprawienia wzajemnych relacji z pewnością nie był też korzystny projekt budowy tarczy antyrakietowej, dla którego Stany Zjednoczone wycofały się z układu ABM – dla neokonserwatystów w Białym Domu amerykański interes narodowy był ważniejszy niż poprawne relacje z Rosją. Doradca Busha Richard Perle argumentował, że w czasach, kiedy nie ma już zimnej wojny, układ zabezpieczający USA i Rosję przed atakiem uprzedzającym nie jest już konieczny⁷.

Ogromna zmiana nastąpiła po atakach terrorystycznych z 11 września – walka z międzynarodowym terroryzmem stała się głównym priorytetem Amerykanów i podstawą dla „doktryny Busha”. Rosja jako pierwsza zadeklarowała pomoc dla amerykańskich działań poprzez udostępnienie swoich informacji wywiadowczych na temat terrorystów w Afganistanie, pogłębienie współpracy między służbami specjalnymi, pozwolenie na korzystanie z rosyjskiej przestrzeni powietrznej dla pomocy humanitarnej oraz z korytarzy powietrznych nad republikami środkowoazjatic-

² C. Rice, *Promoting the National Interest*, “Foreign Affairs”, Jan./Feb. 2000, Vol. 79, No. 1.

³ W. Schneider, *Putin's Power Grab*, AEI, September 24, 2004.

⁴ C. W. Wallander, *An Overview of Bush Administration Policy and Priorities on Russia*, Policy Memo 187, March 2001, s. 1-2.

⁵ C. Rice, *Promoting...*

⁶ C. Rice, *US Security Policy: Russia*, White House Briefing, February 22, 2000.

⁷ R. Perle, *Patience a Virtue with Europe, New Ideas Will Take Time to Sink In*, *Perle Tells Defense Central*, AEI, June 14, 2001.

kimi⁸. Wspólne działania antyterrorystyczne mogły zniwelować negatywne skutki amerykańskiej polityki wobec Rosji w latach 90., a rosyjscy eksperci zauważali, że Rosja nie musiała zmieniać kierunku swojej polityki na prozachodni, gdyż wcześniej deklarowała szerokie akcje antyterrorystyczne⁹. Rosyjska pomoc została doceniona przez Amerykanów w Narodowej Strategii Bezpieczeństwa z 2002 r., w której podkreślono chęć budowy strategicznych relacji, czego symbolem miał być traktat moskiewski – *SORT (The Moscow Treaty on Strategic Reductions)* jako znak budowy nowych stosunków w transatlantyckiej wspólnotcie¹⁰. Amerykanie w swojej strategii zapowiedzieli dalszą pomoc w uzyskiwaniu niepodległości i stabilizacji dla krajów byłego ZSRR – miało to pogłębić integrację Rosji z Zachodem¹¹. Niewiele więcej miejsce zajęła Rosja w dokumencie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2006 r. Nadal podkreślano dążenia do zacieśniania relacji z Rosją dla realizacji strategicznych kwestii. Podkreślono, że Rosja posiada ogromne wpływy w regionach, które leżą w „żywotnych interesach” USA: Środkowym Wschodzie, Południowej i Centralnej Azji oraz w Azji Wschodniej¹².

Jednak przez całą pierwszą kadencję George’a W. Busha relacje z Rosją ulegały stopniowemu pogorszeniu, a początek drugiej kadencji nie wskazywał na polepszenie. Przeciwnie coraz mniej zaczynało łączyć oba kraje. Unilateralna polityka USA zirytowała Rosję, która zajęła się konsekwentną odbudową wpływów w rejonie bliskiej zagranicy oraz rozpoczęła współpracę z nowymi ośrodkami siły, szczególnie na Dalekim Wschodzie¹³. Nowych kwestii spornych pojawiło się wiele: problem niepodległości Kosowa, plany budowy *NMD* tuż przy granicy z Rosją lub amerykańska obecność w Azji Środkowej. W 2007 r. przyszły amerykański ambasador w Moskwie Michael McFaul stwierdził, że relacje amerykańsko-rosyjskie były najgorsze od 20 lat, a Biały Dom nie miał pomysłu jak temu zaradzić¹⁴.

Remedium na klęskę miała być osoba nowego prezydenta. Barack Obama miał podwójnie trudne zadanie, gdyż nie tylko musiał wystrzegać się porównań z Billem Clintonem i jego globalistyczną strategią będącą synonimem polityki unikania od-

⁸ A. B r y c, *Polityka wobec Rosji i innych państw poradzieckich*, w: J. Zając (red.), *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*, Toruń 2005, s. 74; *Протокол заседания президиума Государственного совета №12, № А4-14706 ГС, 24 сентября 2001 года*, <http://archive.kremlin.ru/text/docs/2001/09/30263.shtml> (dostęp do strony 15.07.2012)

⁹ Н. Б а б и ч, *Президент Путин на Техасском ранчо (Россия- США)*, «Международная жизнь» No. 001, 01.01.2002. s. 16

¹⁰ G. W. B u s h, *The National Security Strategy of the United States of America*, The White House, September 17, 2002, w: Ł. W o r d l i c z e k, *U.S. Foreign Policy: Procedure and Substance*, Basic American Documents edited by Andrzej Mania, Jagiellonian University Press, Kraków 2005, s. 36-39.

¹¹ *National Security Strategy*.....

¹² *National Security Strategy of the United States 2006*, The White House, Washington D.C., September 2006, s. 39.

¹³ Szerzej: S. D. G o l d m a n, *Russia*, Congressional Research Service “Report for Congress”, May 8, 2006.

¹⁴ P. B a k e r, P. F i n n, *Bush Reaches to Putin as Relations Continue to Slide*, “Washington Post”, May 31, 2007.

powiedzialności, ale musiał także zdystansować się od unilateralizmu George'a W. Busha i koncepcji neokonserwatystów, która doprowadziła do zmiany zachowania Rosji w stosunku do Stanów Zjednoczonych i Europy¹⁵. Obama pragnął uniknąć kreowania sztywnej formy polityki zagranicznej na rzecz stosowania elastycznej koncepcji reagowania na konkretne sytuacje, stosowania *soft power*. Miał być to powrót do multilateralizmu. Barack Obama był postrzegany jako polityk nieskażony zimnowojenną retoryką, pragmatyk, który nie interesował się ideologią. Wychodził z założenia, że Rosji – pomimo jej politycznej niestabilności i tendencji autorytarnych – nie można traktować przez pryzmat Związku Radzieckiego. Zakładał poprawę wzajemnych relacji poprzez wciąganie Federacji Rosyjskiej do zachodnich struktur bezpieczeństwa, gdyż zaangażowanie tego typu uniemożliwi jej wykorzystywanie modelu zastraszania i budowania kolejnych stref wpływów. Podczas wspólnej rozmowy Obamy i prezydenta Rosji Dmitrija Miedwiediewa w styczniu 2009 r., prezydenci ogłosili pomysł zbudowania poważnego planu dwustronnych stosunków, które powstrzymałyby dotychczasowe „dryfowanie” USA i Rosji¹⁶. Efektem tego był sławetny *reset* amerykańsko-rosyjskich relacji ogłoszony podczas spotkania sekretarza stanu Hillary Clinton i Siergieja Ławrowa, rosyjskiego ministra spraw zagranicznych. W *National Security Strategy of 2010* Rosja razem z Chinami i Indiami została wymieniona jako państwo, z którym należy wzmacniać partnerstwo i budować wspólnotę interesów. Dalej autorzy strategii nie zamieścili w stosunku do Rosji niczego rewolucyjnego: istotnym problemem okazały się negocjacje rozbrojeniowe i nieprolifercja broni masowego rażenia, a także rozwój współpracy gospodarczej i handlowej. Dalsze deklaracje dotyczą budowy Rosji jako państwa silnego i przestrzegającego prawo międzynarodowe¹⁷.

ROSYJSKA POLITYKA ZAGRANICZNA – POWRÓT IMPERIUM

Objęcie przez Władimira Putina urzędu prezydenta Federacji Rosyjskiej oznaczało całkowitą zmianę rosyjskich koncepcji polityki zagranicznej i relacji ze Stanami Zjednoczonymi. W jednym ze swoich pierwszych przemówień Władimir Putin podkreślił, że jedynym wyborem dla Rosji jest funkcjonowanie jako silne państwo, razem z międzynarodową społecznością, nie przeciwko niej¹⁸. Nowa linia polityki zagranicznej, pozytywnie przyjęta zarówno przez ekspertów oraz inne ugrupowania rosyjskiej sceny politycznej, zaczęła być określana jako koncepcja „dynamicznej

¹⁵ Szerzej: B. O b a m a , *Renewing American Leadership*, „Foreign Affairs” July/Aug. 2007, Vol. 86, Issue 4; S. R. G r a u b a r d , *A Broader Agenda: Beyond Bush-Era Foreign Policy*, „Foreign Affairs”, Jan./Feb. 2009, Vol. 88, Issue 1.

¹⁶ G. A u s t i n , *President-elect Obama and the Russian Challenge*, East West Institute, 7.11.2009.

¹⁷ *National Security Strategy May 2010*, s.11, 23,44, http://www.whitehouse.gov/sites/default/files/rss_viewer/national_security_strategy.pdf (dostęp do strony: 25.08.2012)

¹⁸ *Послание Федеральному Собранию Российской Федерации 8 июля 2000 года* http://archive.kremlin.ru/appears/2000/07/08/0000_type63372type63374type82634_28782.shtml (dostęp do strony 20.08.2012).

równowagi”. Pozwalała Rosji na bardzo szeroki zakres działań – w stosunku do podmiotów międzynarodowych reprezentujących dane ośrodki siły należało utrzymać równą odległość i dystans, co dawało możliwość podejmowania dowolnych, wielowektorowych akcji w zmieniającym się środowisku międzynarodowym¹⁹. Głównym założeniem koncepcji było niewchodzenie w żaden strategiczny sojusz z danymi ośrodkami siły – USA, UE czy Chinami, a równowaga w działaniach miała być kluczem do sukcesu²⁰. Stałym elementem koncepcji pozostało podkreślanie rosyjskiego interesu narodowego w świetle rywalizacji światowej oraz zachowania statusu nuklearnego mocarstwa w celu zapobiegania konfliktom. Rosja miała aktywnie działać na rzecz formowania stabilnego porządku międzynarodowego i bezpieczeństwa, ale z zachowaniem tożsamości narodowej²¹. Dynamiczna równowaga w praktyce pozwoliła Rosji na włączanie się w różne powstające układy – w ten sposób Rosja wykorzystwała negatywne stanowisko Francji i Niemiec w czasie wojny w Iraku do skłócenia USA z Europą, a jednocześnie udostępniła swoją przestrzeń powietrzną, bazy wojskowe w Azji Środkowej i dane wywiadowcze, co z kolei uciszyło krytykę działań Rosji w Czeczenii, a równocześnie w ramach popierania idei wielobiegowości Rosja umocniła swoją pozycję w Radzie Bezpieczeństwa ONZ²².

W trakcie drugiej kadencji Władimir Putin kontynuował odnowienie mocarstwowej pozycji Rosji, głównie za pomocą rosyjskiej gospodarki. Użytecznym narzędziem wpływu okazały się rosyjskie surowce mineralne – gaz i ropa naftowa były traktowane przez rosyjskich polityków jako instrument strategicznych wpływów pozwalający na wzmocnienie rosyjskiej pozycji na arenie międzynarodowej²³. Doktryna Putina z koncepcją elastycznych sojuszy pozwalała Rosji na rozpoczęcie rozgrywek w rejonie Bliskiego Wschodu czy Ameryki Łacińskiej, mających na celu ograniczenie amerykańskich i europejskich oddziaływań. Dodatkowo Rosja chciała utrzymać maksymalną, niemilitarną kontrolę nad byłą strefą poradziecką – tradycyjnym obszarem wpływów²⁴. Równocześnie Putin krytykował USA za kreowanie świata jednobiegowego i chęć rozbicia Rosji poprzez wspieranie antyrządowej opozycji i koncentrację wojsk przy rosyjskiej granicy²⁵.

¹⁹ B. L o, *Vladimir Putin and the Evolution of Russian Foreign Policy*, London 2003, s.16, 69-71.

²⁰ K. Ł a s t a w s k i, *Koncepcje polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*, w: A. C z a r o c k i, I. T o p o l s k i, *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 2006, s. 66.

²¹ И. И в а н о в, *Политика, Новый внешнеполитический год для мира и России*, «Международная жизнь» No. 009, 2003-10-31, стр. 10-11.

²² A. K a s s i a n o v a, *Russian Diplomacy in the 21th Century. Multilateralism Put to Work*, PONARS Policy Memo No. 262, s. 2-3; R. Allison, *Strategic reassertion in Russia's Central Asia Policy*, "International Affairs" 2004, No. 2, s. 277-283.

²³ S. G a r d o c k i, *Ropa naftowa i gaz ziemny jako środki strategii politycznej Rosji*, „Polityka Wschodnia” nr 1-2, s. 50-51.

²⁴ В. Т р е т ь я к о в, *Гипотез о большом треугольнике*, «Политический класс» №10, Октябрь 2005, s. 64

²⁵ President Vladimir Putin, *Annual Address to the Federal Assembly*, May 10, 2006, Marble Hall, the Kremlin, Moscow.

Następca Putina, Dimitrij Miedwiediew, początkowo był postrzegany jako potencjalny architekt nowego porządku oraz osoba, która miała ocieplić relacje Rosji z Zachodem. Nadzieje okazały się przesadzone, szczególnie w kontekście wojny z Gruzją w 2008 r. Miedwiediew wprowadził w życie pięć zasad rosyjskiej polityki zagranicznej, wśród których szczególne miejsce miało prawo Rosji do podejmowania akcji w ramach ochrony rosyjskich obywateli znajdujących się poza granicami kraju oraz zwracanie szczególnej uwagi na regiony, w których Rosja ma „uprzywilejowane” interesy²⁶. Oznaczało to identyczny model polityki zagranicznej jak za czasów Władimira Putina. W stosunku do Stanów Zjednoczonych Miedwiediew proponował utworzenie systemu „nowego entente” – politycznego i obronnego sojuszu z USA²⁷. Jednak w rosyjskiej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego do 2020 r. zakładano że Rosja stanie się jednym z głównych graczy na arenie międzynarodowej, która zmienia się na wielobiegunową. Wśród zagrożeń na pierwszym miejscu wymieniono NATO, jako niedostosowane do współczesnych wyzwań. Za jedno z głównych niebezpieczeństw uznano jednostronne użycie siły, chęć uzyskania przewagi militarnej, nawet w przestrzeni kosmicznej, przez USA. Wymieniono również „wojny surowcowe” – termin będący wyrazem utraty wpływów w bogatych w surowce rejonach Azji Centralnej. Bardzo widoczne w tym dokumencie było przekonanie Rosji o odzyskaniu statusu światowego mocarstwa i dążenia do zachowania swojej strefy wpływów²⁸. Pomimo iż prezydentura Miedwiediewa miała być bardziej liberalna i nacechowana mniejszą agresją to reset relacji z USA, nie miał wpływu na rosyjskie cele strategiczne. Moskwa nie była w stanie pogodzić się z amerykańskimi dążeniami do utrzymania statusu globalnego lidera, nawet w złagodzonej formie prezydenta Obamy. Kwestią otwartą pozostaje pytanie jak na dłuższą metę będzie wyglądała rosyjska polityka wobec USA w trakcie trzeciej – i prawdopodobnie – czwartej kadencji Władimira Putina. Z jednej strony można założyć, że z powodu „dualizmu” politycznego, jaki panował na Kremlu nie nastąpią znaczące zmiany, ale z drugiej strony Putin był zawsze kreowany na tę część tandemu, która była sceptyczna wobec Zachodu.

WALKA O WPLYWY W AZJI ŚRODKOWEJ I NA KAUKAZIE.

Region Azji Środkowej i Kaukazu jest bardzo ważny zarówno w polityce zagranicznej USA, jak i Rosji. Jego znaczenie dotyczy głównie zapewnienia bezpieczeń-

²⁶ L. Shevstova, *Russia's Choice: Change or Degradation?* w: S. J. Blank (ed), *Can Russia Reform Economic, Political, and Military Perspectives?*, Strategic Studies Institute, June 2012, s.15. *Интервью Дмитрия Медведева российским телеканалам*, 31 августа 2008 года, <http://kremlin.ru/transcripts/1276> (dostęp do strony 20.07.2012)

²⁷ Сергей дубинин, евгений савостьянов, игорь юргенс, *Новая Антанта*, „http://www.gazeta.ru/comments/2009/11/16_a_3287423.shtml (dostęp do strony 20.07.2012).

²⁸ Szerzej: Указ президента российской федерации о Стратегии национальной безопасности Российской Федерации до 2020 года, <http://www.scrf.gov.ru/documents/99.html> (dostęp do strony 25.07.2012).

stwa energetycznego obu krajów, a także Europy Zachodniej. Jest to również ważny punkt strategiczny dla wojsk amerykańskich zaangażowanych w operacje militarne w Iraku oraz Afganistanie, a także może być traktowany jako baza wypadowa dla potencjalnej akcji zbrojnej wobec Iranu. Kraje regionu są również celem inwestycji wielkich koncernów amerykańskich związanych z przemysłem surowcowym. Stany Zjednoczone wspierają też z różnym skutkiem procesy demokratyczne w byłych republikach radzieckich, gdzie panują reżimy autorytarne.

Po atakach z 11 września zbliżenie Rosji i Stanów Zjednoczonych zaowocowało w ramach interwencji w Afganistanie intensywną współpracą wojskową USA z krajami Azji Środkowej – tradycyjnej strefy rosyjskich wpływów. Kazachstan i Turkmenistan udostępniły swoje bazy wojskowe, a Uzbekistan, Kirgistan i Tadżykistan dodatkowo pozwoliły na nieograniczone korzystanie ze swojej przestrzeni powietrznej oraz bazy powietrznej w Uzbekistanie – Karshi Kahanabada²⁹. Reżim talibów w Afganistanie zagrażał rosyjskiemu bezpieczeństwu od lat, więc amerykańska akcja była na rękę władzom na Kremlu. Poza tym islamski fundamentalizm ograniczał rosyjskie wpływy również na terenach „miękkiego podbrzusza” Rosji i w Azji Środkowej. W atmosferze wojny z terroryzmem rosyjski sprzeciw nie miał sensu i nie tworzył dobrego wizerunku na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w sytuacji podjęcia prób jego odbudowy po katastrofalnych rządach Borysa Jelcyna. Jednak po 2003 r. okazało się, że Amerykanie nie chcą szybkiego wyprowadzenia swoich sił z Azji Środkowej, co dla Rosjan – którzy spodziewali się wycofania wojsk po zakończeniu misji w Afganistanie – było nie do zaakceptowania³⁰. Rosyjskie interesy w samym Afganistanie nie były wielkie, skupiały się głównie wokół niedopuszczenia do zwycięstwa talibów i do zatrzymania przepływu narkotyków. Jednak najważniejszą kwestią było przywrócenie spacyfikowanemu i neutralnemu Afganistanowi charakter kraju buforowego między Azją Centralną a Bliskim Wschodem. Władze na Kremlu były również zainteresowane eksploatacją złóż ropy i gazu, które znajdowały się na północy Afganistanu, chociaż, dla rosyjskiego biznesu, atrakcyjniejszym miejscem na inwestowanie była Azja Centralna, bogatsza w zasoby, przyjaźniejsza i bezpieczniejsza dla Rosjan. Przeszkodą wydawały się amerykańskie wpływy, ale także wzrastająca potęga Chin jako ekonomicznego rywala w Afganistanie³¹. Jednak to Amerykanie byli wciąż postrzegani jako główny oponent, Rosja przeciwdziałała amerykańskiemu wpływowi przez przekształcanie regionalnych organizacji takich, jak Szanghajska Organizacja Współpracy w międzynarodowe forum zrzeszające nie tyl-

²⁹ Szerzej: R. G i r a g o s i a n, *U.S. Military Engagement in Central Asia: Great Game or Great Gain*, „Central Asia and the Caucasus”, No. 1 (25), 2004, s.53-57; B. R. Posen, *The Struggle Against Terrorism: Grand strategy, Strategy and Tactics*, „International Security” Vol. 26, No.3, Winter 2001, s. 39-51.

³⁰ T. S h a n k e r, *Russian Official Caution U.S. on Use of Central Asian Bases*, „The New York Times” October 9, 2003, s. A9.

³¹ D. T r e n i n, A. M a l a s h e n k o, *Afghanistan. A View From Moscow*, Carnegie Endowment for International Peace 2010, s. 14.

ko Chiny i kraje Azji Środkowej, ale także Indie, Pakistan i Iran. Dodatkowo dzięki nawoływaniom do demokratyzacji i wsparciu finansowemu USA zaczęły rozszerzać swoje oddziaływanie na poradziecki obszar, przez który przetoczyła się fala „kolorowych rewolucji”. W przypadku Gruzji i Ukrainy władzę przejęły elity polityczne przychylnie Zachodowi, klęską okazała się „tulipanowa rewolucja” w Kirgistanie, gdzie nie doszło do demokratycznych przemian – jednak dla Amerykanów większe znaczenie miała baza wojskowa Ganci pod Biszkekiem niż skład rządzącej ekipy. Dodatkowo Kirgistan miał korzystne położenie w stosunku do Rosji i Chin, a także ze względu na surowce mineralne. Kolorowe rewolucje były też przyczyną rozpadających się więzi z niektórymi krajami Wspólnoty Niepodległych Państw, a idea dzierżawnictwa w stosunku do poradzieckiej strefy była bardzo zakorzeniona³². Oprócz tego, kiedy na początku XXI w. kraje Centralnej Azji – szczególnie Kazachstan, Uzbekistan i Turkmenistan wyrosły na nowe centra energetycznych zasobów, Rosja zastosowała wobec tego regionu formułę „suwerennej demokracji”. Z kolei Amerykanie przyjęli zasadę rozwoju liberalnych demokracji i wprowadzania przestrzegania praw człowieka, czego dobrym przykładem jest dokument *Silk Road Strategy Act of 1999*, który w Kongresie znalazł się jako poprawka do *Foreign Assistance Act of 1961*, mający na celu wsparcie politycznej i ekonomicznej niepodległości krajów Południowego Kaukazu i Azji Centralnej³³. Sam projekt *Silk Road Strategy* wywodził się jeszcze z koncepcji starożytnego Jedwabnego Szlaku leżącego na terytorium Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu i Uzbekistanu. Stabilizacja tych państw, a tym samym stabilizacja regionu miała się przyczynić do otwarcia rynków i zwiększenia zagranicznych inwestycji. Potencjał produkcji ropy i gazu Azji Centralnej i Kaukazu pozwoliłyby USA na zmniejszenie swojej zależności od dostaw energetycznych z niepewnej Zatok Perskiej. Administracja Obamy kontynuowała tę linię polityczną poprzez nową *Silk Road Strategy* z 2011 r., mającą na celu oprócz promowania demokracji i praw człowieka zwiększenie rozwoju i dywersyfikacji regionalnych źródeł energii i szlaków dostawy surowców³⁴. Stany Zjednoczone wspierały budowę rurociągu Baku – Tbilisi – Ceyhan, uruchomionego w 2006 r. i innych energetycznych tras ze wschodu na zachód. Miało to na celu większą integrację ze strukturami zachodnimi takich państw, jak Azerbejdżan czy Gruzja, nasilających współpracę w organizacjach typu GU(U)AM, która była odpowiedzią na dążenie Rosji do większej integracji na terenie krajów WNP. Pomimo oświadczenia o rozwoju rosyjsko-amerykańskiego dialogu energetycznego wydanego przez Busha i Putina po 11 września Rosję dodatkowo

³² I. Kobrinskaya, *Russia – NIS Relations Beyond the Color Revolutions. Are The Shift Durable?*, PONARS Policy Memo No. 375, December 2006 s. 51.

³³ *H.R. 1152 (106th): Silk Road Strategy Act of 1999*, <http://www.govtrack.us/congress/bills/106/hr1152> (dostęp do strony 24.08.2012).

³⁴ *Discussing the 'New Silk Road' Strategy in Central Asia*, “Central Asia Policy Forum” No. 2 June 2012, George Washington University, http://www.centralasiaprogram.org/images/Policy_Forum_2_June_2012.pdf (dostęp do strony 25.08.2012).

niepokoił fakt, że wkraczając do Afganistanu i Azji Środkowej USA będą w stanie określić kierunek gazociągów i ropociągów, podobnie może stać się na Kaukazie, gdzie mógł zostać utworzony nowy „Jedwabny Szlak” dla ropy naftowej i gazu, z ominięciem Rosji³⁵. Przykładem mogła być budowa rurociągu Baku – Ceyhan wiążącego ze sobą kraje Azji Środkowej i Zakaukazia. Dlatego też USA podwoiły wysiłki dla normalizacji stosunków między Turcją a Armenią, Azerbejdżanem i Armenią. Energetyczne wpływy Rosja starała się początkowo odzyskać podczas szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy w sierpniu 2007 r. kiedy wraz z Kazachstanem zaczęła nawoływać do utworzenia „azjatyckiego klubu energetycznego” w celu rozwoju wspólnego rynku energetycznego między jego członkami³⁶. Dodatkowo wspólne rosyjsko-chińskie partnerstwo mogło szkodzić zaangażowaniu USA w Azji Centralnej np. Kirgistan podwyższył opłaty za użytkowanie bazy powietrzne w Manas dla Amerykanów z 2,7 mln USD do 200 mln USD, podczas gdy Rosjanie ze „swoich” baz korzystali za darmo³⁷. Dostęp do surowców w rejonie Morza Kaspijskiego był problematyczny ze względu na nieuregulowanie statusu samego basenu oraz więzi łączących Rosję z państwami regionu jeszcze jako części ZSRR. Przez te więzi USA z góry były na przegranej pozycji w Uzbekistanie, Turkmenistanie i Kazachstanie. Rosja posiadała wyłączność na turkmeński gaz, podobnie wyglądała kwestia złóż w Uzbekistanie, dzięki umowie podpisanej przez Gazprom i rząd w Taszkencie w 2006 r. Jedynie Kazachstan prowadził bardziej otwartą politykę, co pozwalało na poszerzanie współpracy gospodarczej, jednak wpływy rosyjskie były cały czas duże. W ramach energetycznej walki Stany Zjednoczone razem z UE wsparły budowę ropociągów Baku – Tbilisi – Ceyhan (BTC), Baku – Tbilisi – Supsa (BTS) i gazociągu Baku – Tbilisi – Erzerum (BTE), mające na celu stworzenie energetycznego korytarza kompletnie odcinającego Europę od Rosji³⁸. Samo otwarcie rurociągu BTC było kluczowe dla pozycji mocarstw zachodnich i liczących na ich wsparcie Gruzji, Azerbejdżanu i Turcji³⁹.

Ukoronowaniem amerykańskiego dzieła ma być projekt Nabucco, oficjalnie finansowany przez Unię Europejską, ale wspierany mocno przez Amerykanów. Ma służyć uniezależnieniu się Europy od dostaw rosyjskiego gazu, a po podłączeniu gazociągu BTC gaz mógłby płynąć ze złóż w Azerbejdżanie i Iranie. Gdyby udało się również połączyć Azerbejdżan z Turkmenistanem gazociągiem budowanym na

³⁵ А. М и г р а н я н, *Политика. Конец России?*, «Свободная мысль-XXI» No.007, 2002-07-01., стр. 8-9.

³⁶ P. F e d y n s k y, *Shanghai Cooperation Organization Seeks to Expand Energy and Security Influence*, Voice of America, August 16, 2007, <http://www.globalsecurity.org/military/library/news/2007/08/mil-070816-voa03.htm> (dostęp do strony 22.07.2012).

³⁷ A. C o h e n, *The Dragon Looks West: China and the Shanghai Cooperation Organization*, “Heritage Lectures” No. 961, September 7, 2006, s. 3

³⁸ J. M a n k o f f, *Eurasian Energy Security*, Council Special Report No. 43, February 2009, Council on Foreign Relations, s. 19.

³⁹ J. M a n k o f f, *The Big Caucasus: Between Fragmentation and Integration*, CSIS March 2012, s. 21.

dnie Morza Kaspijskiego, wtedy można by było korzystać ze złóż turkmeńskich, uzbeckich i kazachskich. Zagrożeniem dla Nabucco były działania wojenne w Gruzji w 2008 r. oraz rosyjska destabilizacja terenów Południowego Kaukazu, w tym zablokowanie przyjęcia do *NATO* Gruzji i Azerbejdżanu. Poza tym Rosja silnie promowała linię *South Stream* jako alternatywę dostaw energetycznych w rejonie kaspijskim, biegnącym przez te same kraje co Nabucco⁴⁰.

Ogromne znacznie miała Gruzja, mająca napięte stosunki z Rosją od początku lat 90. z powodu ormiańsko-azerskiego konfliktu o Górny Karabach – przez Gruzję biegł szlak bezpiecznego eksportu ropy i gazu z Azerbejdżanu, ważny dla Rosji. Nasilenie amerykańsko-rosyjskiej rywalizacji spowodowało zbliżenie się Azerbejdżanu i Gruzji do USA po 1991 r. Należy dodać, że od momentu upadku ZSRR na terenie Gruzji były utrzymywane wojska rosyjskie w czterech bazach wojskowych: Suchumi w Abchazji, Batumi w Adżarii, Achalkalkalaki w Dżawachettii oraz w Waziani niedaleko od Tbilisi. Nic więc dziwnego, że Gruzja w celu ukrócenia rosyjskich wpływów sama zaczęła zabiegać o dobre stosunki z Zachodem. Dla Kremla było to nie do przyjęcia, w związku z czym zaczęto wykorzystywać problemy z prorosyjskimi separatystycznymi regionami na obszarze Gruzji - Abchazją i Osetią Południową. Po 11 września dobre stosunki z Gruzją były dla Amerykanów istotne ze względu na możliwość izolacji Iranu oraz na użycie gruzińskiej przestrzeni powietrznej dla przelotów wojsk amerykańskich z Afganistanu. W 2001 r. do Tbilisi wysłano grupę amerykańskich doradców w celu przeszkolenia armii gruzińskiej w ramach wojskowego programu szkoleniowego *Georgia Train and Equip Program*⁴¹. Ratując polityczną twarz, Rosja zaczęła Gruzję określać jako wrota do islamu z powodu tolerowania przez rząd w Tbilisi działalności grup czeceńskich w Wąwozie Pankiskim⁴². „Rewolucja róż” w 2003 r. i wybór prozachodniego Michaiła Saakaszwilego na prezydenta powiększyła obawy Kremla co do amerykańskich wpływów na Kaukazie, szczególnie że amerykański wkład finansowy w gruzińską rewolucję był sprawą dość delikatną. Rosjanie twierdzili, że studencka organizacja *Khmara*, motor rewolucji, była dotowana przez Fundację George’a Sorosa, a metody oporu „wdrażała” serbska organizacja *Otpor*, opłacająca również wyjazdy Saakaszwilego do Serbii⁴³. Gruzja była geopolitycznym kluczem do Kaukazu Południowego, nie tylko będąc w dobrych stosunkach z prorosyjskimi Armenią i Azerbejdżanem, ale także mając dostęp do surowców w rejonie Morza Kaspijskiego. Konflikty w rejonie Gruzji były nie na rękę Amerykanom ze względów strategicznych – razem z Azerbejdżanem Gruzja była terenem, na który mogły się wycofać wojska amerykańskie z Azji Centralnej. Prozachodnia Gruzja była nie do przyjęcia dla Rosji, przyzwyczajonej do

⁴⁰ A. Shleifer, D. Treisman, *Why Moscow Says No*, „Foreign Affairs” Jan./Feb. 2011, Vol. 90, Issue 1, s. 123-126.

⁴¹ V. Avioucki, *Aksamitne rewolucje*, Warszawa 2007, s. 57.

⁴² A. Bryc, *Rosja w XXI wieku. Gracz światowy czy koniec gry?* Warszawa 2008, s. 85.

⁴³ Szerzej: V. Avioucki, *Aksamitne rewolucje...* s. 50-51., T. Warner, *Russia accuses US over Georgia*, „The Financial Times”, December 8, 2003.

ssowiezowanej gruzińskiej administracji, a tym bardziej Gruzja z sukcesem negocjująca wycofanie się Rosjan z baz wojskowych, wyrażająca chęć przystąpienia do *NATO* oraz prosząca o „internacjonalizację” operacji pokojowych w Abchazji i Osetii. Władze na Kremlu zaczęły wywierać nie tylko bezpośredni wpływ na Gruzję poprzez zakaz importu gruzińskich towarów czy blokadę komunikacyjną, ale także na forum międzynarodowym wyrażały zdecydowany sprzeciw dla większej integracji Gruzji ze strukturami zachodnimi. Uległość państw zachodnich wobec impasu w sprawie przyjęcia Gruzji do *NATO* oraz kwestie polityki energetycznej spowodowały, że Rosja zaczęła agresywniej realizować swoją imperialną politykę. Działając w myśl doktryny Miedwiediewa w sierpniu 2008 r., Rosja najechała na Gruzję w imię obrony rosyjskich obywateli na terenie Osetii Południowej i Abchazji, w których Gruzja rozpoczęła działania zbrojne. W swoich dążeniach do Zachodu Gruzja została błyskawicznie zdyskredytowana, o procesie przyjmowania do UE czy *NATO* nie mogło być już mowy, a Rosja pokazała, że może z powodzeniem aspirować do roli globalnego mocarstwa, zdolnego do błyskawicznych i skutecznych akcji militarnych. Rzeczą dyskusyjną jest, czy Rosja wykorzystwała słabość i niezdecydowanie Zachodu w sprawie odmowy przyjęcia Gruzji do *MAP* i jak duże znaczenie miało uznanie w tym czasie niepodległości Kosowa przez USA i kraje Unii Europejskiej wbrew prorosyjskiej Serbii i opinii Rosji. W opublikowanym we wrześniu 2009 r. raporcie sponsorowanym przez UE stwierdzono, że wojna w Osetii Południowej została rozpoczęta atakiem Gruzji, niezgodny z prawem międzynarodowym, aczkolwiek atak był poprzedzony prowokacją, to jednak obie strony złamały wtedy prawo międzynarodowe⁴⁴. Okazało się, że Rosja w imię obrony swojego „tradycyjnego” terytorium jest w stanie działać nawet za cenę pogorszenia się relacji z USA i wbrew prawu międzynarodowemu. Z drugiej strony pośrednim winowajcą były również Stany Zjednoczone i przesadzone obietnice w relacjach amerykańsko-gruzińskich. W czasie prezydentury Obamy sekretarz stanu Hillary Clinton w czerwcu 2010 r. odwiedziła Tbilisi zapewniając Saakaszwilię, że Stany Zjednoczone są przeciwko okupacji rosyjskiej Abchazji i Osetii Południowej i wspierają gruzińską niepodległość i integralność terytorialną. Podczas szczytu *NATO* w Lizbonie jednoznacznie potwierdzono chęć przyjęcia Gruzji do *NATO*, a Rosję wezwano do odstąpienia od uznawania Abchazji i Osetii Południowej jako niepodległych krajów⁴⁵. Swoje poparcie dla Gruzji Obama wyrażał wielokrotnie, wskutek czego Gruzja manifestowała swoją prozachodnią orientację poprzez zwiększenie liczebności kontyngentu gruzińskiego działającego w ramach *ISAF* w Afganistanie⁴⁶. Gruzja jednak nie powinna

⁴⁴ *Georgia 'started unjustified war'*, BBC News, 30 September 2009, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/8281990.stm> (dostęp do strony 25.07.2012).

⁴⁵ P. J. Saunders (ed.), *Enduring Rivalry? American and Russian Perspectives on the Former Soviet Space*, Center for the National Interest June 2011, s. 46.

⁴⁶ W. W o j t a s i e w i c z, *Krok naprzód*, 12.01.2012, portal „Nowa Europa Wschodnia”, http://www.new.org.pl/2012-01-12,krok_naprzod.html (dostęp do strony 15.08.2012)

znów przeceniać tych zapewnień, gdyż Barack Obama, szczególnie w przededniu wyborów, bardziej skupiony był na kwestiach związanych z kryzysem gospodarczym, a w sprawach międzynarodowych – na problemie Iranu oraz Syrii⁴⁷.

PROBLEM UKRAINY I NMD – WALKA O WPŁYWY NA
KONTYNENCIE EUROPEJSKIM.

Ukraina może być kolejnym dobrym przykładem wejścia Amerykanów na geopolityczne podwórko Rosji. Od początku lat 90. kraj ten miał duże znaczenie dla mocarstwowych ambicji rosyjskich, a problem własności broni atomowej, podział Floty Czarnomorskiej czy przynależność państwowa Krymu to tylko niektóre z nerwalgicznych punktów w stosunkach ukraińsko-rosyjskich⁴⁸. Do początku XXI w. Ukraina jawiła się jako rosyjski przyczółek w Europie. Sytuację zmieniły wybory prezydenckie w 2004 r. i prozachodni kandydat Wiktor Juszczenko – to pozwoliło Stanom Zjednoczonym rozpocząć działania na rzecz zwiększenia wpływów na Ukrainie⁴⁹. Rosja oczywiście poparła osobę kontrkandydata Wiktora Janukowycza. Waszyngton zwrócił się do Rosji o niepodejmowanie działań ograniczających wolny wybór Ukraińców, „pomarańczowa” rewolucja miała zbliżyć Ukrainę do zachodnich struktur integracyjnych i bezpieczeństwa⁵⁰. Demokratyzacja Ukrainy miała przyspieszyć ten sam proces w innych krajach postsowieckich i być bodźcem do ożywienia demokracji w Rosji⁵¹. Po zakończeniu pomarańczowej rewolucji Ukraina zaczęła eksponować swoje prozachodnie ambicje. Przystąpienie do *NATO* czy Unii Europejskiej mogłoby stworzyć taką geopolityczną sytuację, na którą Rosja nie była do końca przygotowana. Prozachodnia orientacja Ukrainy mogła zagrozić zachodniej części byłego ZSRR, bo na dłuższą metę przy spadających wpływach rosyjskich Mołdowa i Białoruś również byłyby gotowe wstąpić do *NATO* i UE. Przeciwdziałając wpływom amerykańskim nie tylko bezpośrednio przy granicy rosyjskiej, ale także w Europie, Rosja zintensyfikowała swoje relacje z Niemcami, szczególnie w ramach polityki energetycznej. Gerhard Schröder dawał Kremlowi priorytet we wzmacnianiu więzi gospodarczych, co zaowocowało kontrowersyjnym przedsięwzięciem budowy

⁴⁷ W. Wojtasiewicz, *Szczere wyznanie Putina*, 16.08.2012, portal „Nowa Europa Wschodnia” http://www.new.org.pl/2012-08-16,szczere_wyznania_putina.html (dostęp do strony 18.08.2012).

⁴⁸ Szerzej: K. Malak, *Rosyjsko-ukraiński spór o Krym, Sewastopol i Flotę Czarnomorską*, w: J. Kukułka, Ł. Łukaszuk (red), *Od konfliktów do partnerskiej współpracy*, AON Warszawa 1997, s. 107-137.

⁴⁹ Szerzej o charakterze stosunków rosyjsko-ukraińskich w: A. Derkach, *Ukrainian – Russian Relations – European and Eurasian Context*, „Russian Politics and Law” Vol. 39, no. 6, Nov.-Dec. 2000, s. 55-73.

⁵⁰ J. Tefft, *Ukraine and the United States: The Challenges Ahead, Remarks to the Chicago Council on Foreign Relations*, Chicago, Illinois, February 7, 2005, <http://www.fas.org/asmf/campaigns/MANPADS/Ukraine14feb05.htm> (dostęp do strony 20.07.2012).

⁵¹ Z. Brzezinski, *Imperial Russia, Vassal Ukraine*, „The Wall Street Journal”, December 1, 2004., <http://www.aei.org/article/21647> (dostęp do strony: 20.07.2012).

gazociągu *Nord Stream* na dnie Morza Bałtyckiego, łączącego bezpośrednio Niemcy i Rosję, z ominięciem Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy i Białorusi. Zasoby energetyczne były dla Rosji doskonałą kartą przetargową w rozmowach z Unią Europejską, której poszczególne kraje były silnie uzależnione od zewnętrznych dostaw gazu i ropy. Z jednej strony Kreml starał się uzależnić Europę poprzez zablokowanie popytu u importerów oraz konsolidacji dostaw ropy i gazu dzięki podpisaniu długoterminowych kontraktów z producentami z Azji Centralnej i przejmowaniu kontroli nad strategiczną infrastrukturą⁵², a z drugiej strony należało pozyskać sojusznika wśród państw tzw. starej Europy – Berlin byłby głównym odbiorcą i centrum dystrybucji rosyjskiego gazu⁵³. Na szczęście po wewnętrznych ustaleniach Unia Europejska wezwała Rosję do podpisania Karty Energetycznej i Protokołu Tranzytowego, gwarantujących bezpieczeństwo dostaw gazu. Solą w rosyjskim oku były również działania Juszczenki na rzecz nadania najwyższego priorytetu integracji ze wspólnotą euroatlantycką. W 2005 r. Ukraina przyjęła *Joint Action Plan* jako element Europejskiej Polityki Sąsiedztwa UE oraz otrzymała status gospodarki rynkowej, co było ważnym krokiem na drodze do *WTO*, do której to organizacji usilnie od lat aspirowała również Rosja⁵⁴. Dodatkowo pojawiły się plany przyjęcia Ukrainy do *MAP*, a w dalszej perspektywie do *NATO*. Władze na Kremlu postrzegały to jako jeden wielki spisek, a amerykańscy eksperci zalecali zwiększenie amerykańskich nacisków na ukraińskie członkostwo w UE, zintensyfikowanie dialogu członkowskiego z Ukrainą w ramach *MAP*, wpieranie działalności krajów *GUAM* oraz wyłączenie Ukrainy spod działania ustawy Jacksona Vanika, o co również przez lata starała się Rosja⁵⁵. Niestety Ukrainie daleko było do politycznej stabilności w duchu zachodnich demokracji. Wpływy Kremla na ukraińskich polityków były bardzo duże, nie pomagał również fakt podziału Ukrainy na część zdecydowanie prozachodnią oraz wschodnią, wyraźnie zależną od Rosji. Władza Juszczenki nie była stabilna, paradoksalnie strategiczne decyzje były podejmowane pod wpływem sondaży i w ten sposób Ukraina zawiesiła na jesieni 2006 r. swoje starania o członkostwo w *NATO*⁵⁶. Wina leżała również po stronie Sojuszu i Amerykanów, gdyż w ramach *NATO* nie powstała żadna nowa koncepcja działania organizacji, nie było wiadomo, jakie zadania Sojusz ma spełniać w dzisiejszych czasach⁵⁷.

⁵² A. Cohen, *Europe's Strategic Dependence on Russian Energy*, "Backgrounder" No. 2083, November 5, 2007, s. 3.

⁵³ В. Чижов, *Политика. Россия- ЕС. Стратегия партнерства*, «Международная жизнь» No. 009, 2004-09-30, s. 23-34.

⁵⁴ A. Moses, *Ukraine: Domestic Change and Foreign Policy Reconfiguration*, "Political Trends in the New Eastern Europe: Ukraine and Belarus", Strategic Studies Institute, June 2007, s.28-29.

⁵⁵ C. A. Wandler, *Challenge and Opportunity: A U.S. Strategy on Ukraine*, June 2005, CSIS, s. 1-4.

⁵⁶ A. Górska, *Ukraina zawieszła starania o członkostwo w NATO*, „Komentarze OSW” 21 września 2006, OSW.

⁵⁷ Szerzej: S. Kober, *Crack in the Foundation. NATO's New Troubles*, "Policy Analysis" No. 608, January 15, 2008, The Cato Institute.

NATO również podczas szczytu w Bukareszcie w kwietniu 2008 r. zawiesiło proces przyjmowania Ukrainy i Gruzji z dwóch przyczyn. Pierwsza z nich to kampania prezydencka w USA, w której spodziewano się zwycięstwa Demokratów, a narastający kryzys gospodarczy nie zachęcał do podejmowania strategicznych decyzji w polityce zagranicznej. Drugą przyczyną to brak zgody wśród państw Sojuszu. Administracja amerykańska doszła do wniosku, że sukces działań *NATO* zapewni zgodna współpraca Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Niemcy, natomiast realizując założenia dobrych stosunków z Rosją, bardzo sprzeciwiały się poszerzeniu *NATO* dalej na Wschód. Z kolei Rosja przez cały czas dawała do zrozumienia, że obecność militarnego bloku tuż przy granicy będzie traktowana jako bezpośrednie zagrożenie dla Rosji⁵⁸. Dodatkowo okazało się, że mimo czterech lat rządów prozachodniej ekipy naturalne więzi i zależność Ukrainy od Rosji są silnie zakorzenione. Wschodnia polityka Wiktora Juszczenki często obracała się przeciwko niemu, jego teoretyczna rusofobia była jedną z przyczyn klęski w wyborach prezydenckich w 2010 r. Wygrał je wspierany przez Rosję Wiktor Janukowycz, który prowadzi konsekwentnie politykę o charakterze prorosyjskim, dystansując się od integracyjnych koncepcji poprzednika.

Kolejnym czynnikiem w znacznym stopniu determinującym wzajemne relacje w Europie był problem budowy systemu *NMD*. Pierwotny projekt amerykańskiej tarczy antyrakietowej wysunięty za czasów kadencji George'a W. Busha spowodował wzrost napięcia w relacjach amerykańsko-rosyjskich, dodatkowo pokazując tarcia na linii państw „starej” i „nowej” Europy. Lansowane przez Amerykanów plany zainstalowania w Polsce i w Czechach elementów systemu *NMD* w postaci systemu baz wyrzutni antyrakietowych *GBI* (*Ground Based Interceptors*) oraz systemów radarowych wywołały wielkie oburzenie w Rosji. Według rosyjskich polityków rozmieszczenie rakiet proponowane przez Amerykanów oznaczało uderzenie w Rosję, więc zaczęto zakładać przeprowadzenie adekwatnych zmian w rosyjskich siłach strategicznych⁵⁹. Dodatkowo fakt, że w związku z możliwością rozwoju projektu *NMD* USA wystąpiły z układu *ABM* w 2002 r., traktowanego przez Rosjan jako wyraz wielkiego kompromisu w zakresie redukcji możliwości swoich arsenałów, dołał oliwy do ognia. Konflikt spowodował ustępstwa ze strony administracji amerykańskiej, kiedy to w kwietniu 2007 r. podczas wizyty w Moskwie delegacja amerykańska przedstawiła propozycję przyłączenia Rosji jako kraju, któremu również zagraża atak bronią nuklearną, do systemu i podzielenie się technologią⁶⁰. Rosję niepokoiły nie tylko kwestie militarne, ale i polityczne. Patrząc realnie, potencjał arsenału rosyjskiego był nieporównywalnie większy niż 10 antyrakiet rozmieszczonych w Polsce, ale Rosja – z punktu widzenia prestiżu zarówno na arenie międzyna-

⁵⁸ A. G r u s z c z a k, *Szczyt NATO w Bukareszcie. Pogłębienie transatlantyckich podziałów*, w: P. B a j o r, O. P l a z e (red.), „Biuletyn Międzynarodowy”, Kraków 2009, s. 60.

⁵⁹ A. P i s a l n i k, *Minister Iwanow: będzie kara dla Polski za tarczę*, „Rzeczpospolita” 10.11.2006.

⁶⁰ C. R i c e, R. G a t e s, *Wir wollen kein neues Wettrüsten*, „Süddeutsche Zeitung” 26.04.2007.

rodowej, jak i w ramach polityki wewnętrznej – nie mogła zgodzić się na obecność amerykańskich baz w pobliżu swojej granicy. Należy zaznaczyć również, że umieszczenie amerykańskiej bazy w Polsce stanowiłoby pogwałcenie nieformalnego porozumienia zawartego przy okazji podpisywania Karty *NATO* – Rosja oraz przy rozszerzeniu Sojuszu w 1999 r., a które zakładało brak możliwości tworzenia w nowych państwach *NATO* strategicznej infrastruktury wojskowej i ograniczenie rozbudowy konwencjonalnych sił zbrojnych. Wzmocniona militarnie i politycznie Polska, a tym samym kraje regionu Europy Środkowo-Wschodniej nie byłyby tak bardzo wrażliwe na groźby i naciski ze strony Kremla, a możliwości oddziaływania przez Rosjan na strefę tradycyjnych wpływów rosyjskich zostałyby znacznie obniżone. Dodatkowo pod koniec drugiej kadencji George’a W. Busha poziom nastrojów antyamerykańskich na świecie był bardzo wysoki i USA jako „samotny szeryf”, działający bardzo unilateralnie, nie miały dobrych notowań u międzynarodowej społeczności. Szybkie podpisanie umowy o budowie tarczy w trakcie trwania wojny rosyjsko-gruzińskiej w 2008 r. wyglądało jak ostatnie posunięcia Busha mające uwidocznic jego skuteczność w polityce zagranicznej, a z drugiej strony Rosja, dokonująca agresji na terytorium gruzińskie, nie miała podstaw do protestów. Po objęciu urzędu przez Baracka Obamę sygnały zmiany kursu stały się bardzo widoczne, szczególnie, że nowy prezydent był sceptyczny wobec skuteczności projektu. W ramach obiecanego *resetu* Rosja również miała oczekiwania co do nierealizowania tego projektu⁶¹. Poza tym sygnały z Kremla wskazywały, że Rosja nie zgodzi się na podpisanie *opus magnum* prezydentury Obamy – nowego układu START, jeśli amerykańskie rakiety będą rozmieszczone blisko rosyjskich granic. Dodatkowo w czasach kryzysu nowy amerykański budżet wojskowy został okrojony o ok. 1,4 mld *USD*. Rosjanie zaoferowali natomiast budowę wspólnego systemu tarczy antyrakietowej z radarami w Armavirze (Kraj Krasnodarski w Rosji) i Gabali (terytorium Azerbejdżanu). Stany Zjednoczone zawiesiły projekt z udziałem Polski i Czech, teoretycznie podjęto decyzję o budowie systemu *NMD* w ramach *NATO*, ale w obecnej sytuacji braku koncepcji co do działania samego Sojuszu prawdopodobnie projekt nie doczeka się realizacji.

PROBLEM IRAŃSKI WE WZAJEMNYCH RELACJACH.

Stosunki Rosji z Iranem były rozwijane jeszcze za czasów zimnej wojny. Już wtedy Związek Radziecki podpisał z Iranem umowy dotyczące dwustronnej współpracy handlowej, wojskowej, naukowo-technicznej, głównie w dziedzinie energetyki jądrowej. Rosja postrzegała stosunki z Iranem w dwóch kategoriach: jako możliwość utrzymania rosyjskich wpływów w niezwykle istotnym strategicznie rejonem Bliskiego Wschodu oraz jako szansę ratowania budżetu państwowego dzięki wpły-

⁶¹ *Послание Федеральному Собранию Российской Федерации, 5 ноября 2008 года, Москва, Большой Кремлёвский дворец, <http://www.kremlin.ru/transcripts/1968> (dostęp do strony 22.08.2012).*

wom z handlu produktami przemysłu zbrojeniowego⁶². Już w pierwszej połowie lat 90. Rosja dostarczyła Iranowi kilkaset czołgów i pojazdów opancerzonych, samoloty myśliwskie, łodzie podwodne i pociski ziemia-powietrze oraz zobowiązała się do budowy dwóch reaktorów atomowych. Nastąpił rozwój irańskiego kompleksu Bushehr, gdzie Rosja budowała kolejny reaktor, dostarczała paliwo jądrowe i szkoliła irański personel⁶³. Rosyjsko-irańska współpraca militarna i nuklearna stała się przedmiotem poważnych obaw USA, prowadzących politykę międzynarodowego izolowania Iranu. Obawy okazały się tym bardziej zasadne, kiedy w sierpniu 2002 r. ugrupowanie opozycyjne Narodowa Rada Oporu Iranu (*NCRI*) ujawniło istnienie dwóch nieznanymi wcześniej obiektów nuklearnych w Iranie. Kilkakrotne inspekcje inspektorów z *AEA* nie dawały rezultatów, padały nawet propozycje zbrojnego rozwiązania problemu irańskiego. Rosja, dbając o swoje interesy i światową wielobiegowość, optowała za dyplomatycznymi środkami rozwiązywania kwestii irańskiej⁶⁴. Rosyjska propozycja skupiała się wokół wzbogacania uranu na terenie Rosji i dostarczania paliwa Iranowi. Równocześnie padały argumenty, że irański program atomowy nie służy celom wojskowym, co dziwnie kolidowało z irańskimi groźbami odpalania rakiet⁶⁵. Kiedy kolejne sankcje były nakładane na Iran, Rosja zazwyczaj głosowała za rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ, ale potem robiła wszystko, by złagodzić zakres ich stosowania. Przez kolejne lata projekt się rozwijał – w grudniu 2007 r. rosyjska firma *Atomstroieksport* budująca elektrownię w Bushehr ogłosiła, że doszła do porozumienia z Teheranem w sprawie terminarza ukończenia inwestycji, ale oświadczyła też, że nie nastąpi to przed końcem 2008 r. W efekcie pierwsza irańska elektrownia atomowa została uruchomiona we wrześniu 2011 r.⁶⁶

Ze zdecydowaną krytyką USA spotkała się pozycja Rosji jako głównego dostawcy broni dla Iranu, chodziło zasadniczo o dostawę mobilnych systemów obrony przeciwlotniczej Tor-M1 oraz bardziej zaawansowany system S-300. Zarówno Iran, jak i Rosja podjęły również kroki na rzecz kształtowania światowego rynku gazu ziemnego. Wizyta Władimira Putina w Teheranie w październiku 2007 r. wskazała nową płaszczyznę relacji między dwoma państwami. Państwa Morza Kaspijskiego – Rosja, Iran, Turkmenistan, Kazachstan, Azerbejdżan – wyraźnie zmierzały do zacieśniania współpracy w regionie. Przedstawiciele pięciu rządów zrobili pierwszy krok w kierunku stworzenia regionalnego systemu bezpieczeństwa, zobowiązując się do odmówienia użyczenia swojego terytorium państwom trzecim, zamierzają-

⁶² Szerzej o rosyjskim handlu bronią do Iranu: A. K a s s i a n o v a, *Russian Weapons Sales to Iran. Why The Unlikely to Stop*, PONARS Policy Memo No. 427, December 2006, s. 1-5.

⁶³ A. C o h e n, *U.S. Should warn Russia Over Its "Soviet" Middle East Policy*, "WebMemo" no. 1007, March 6, 2006, The Heritage Foundation, s. 3.

⁶⁴ J. E l l i o t t, I. K h r e s t i n, *Russia and the Middle East*, "Middle East Quarterly" (Winter 2007), AEI, Januar 19, 2007.

⁶⁵ Е. П р и м а к о в, *Политика. Это Влижний Восток, это своя специфика*, „Международная жизнь”, 30.04.2006, No.004, s. 30-31.

⁶⁶ *Iran launches Bushehr nuclear power plant*, Ria Novosti 12.09.2011, <http://en.rian.ru/world/20110912/166785925.html> (dostęp do strony 27.08.2012).

cym dokonać agresji na jeden z krajów nadkaspjskich⁶⁷. 21 października 2008 r. szef rosyjskiego Gazpromu Aleksiej Miller i ministrowie przemysłu ropy naftowej Iranu i Kataru ogłosili na spotkaniu w Teheranie zamiar utworzenia przez te trzy państwa ugrupowania koordynującego politykę eksportu gazu ziemnego. Następnie 23 grudnia 2008 r. w Moskwie odbyło się Forum Państw-Eksporterów Gazu Ziemnego z udziałem Rosji, Iranu i 10 innych państw, na którym podpisano statut tworzący organizację z siedzibą w stolicy Kataru - Doha.

Duże obawy USA wzbudzała agresywna retoryka reżimu połączona z faktem rozwijania własnego programu rakiet balistycznych średniego i dalekiego zasięgu. Posiadanie przez Iran broni nuklearnej i środków jej przenoszenia stanowiło duże zagrożenie nie tylko dla Bliskiego Wschodu, ale i całego świata. Panował ogólnonarodowy konsensus co do wstrzymania irańskiego programu nuklearnego, powszechnie uważano, że dzięki swoim powiązaniom z okresu Związku Radzieckiego Rosja mogła mieć duży wpływ na przebieg dialogu między Iranem a Zachodem⁶⁸.

W tym momencie ujawniała się główna linia sporu co do polityki wobec Iranu. Państwa zachodnie, a szczególnie Stany Zjednoczone, chciały podjąć kroki zdecydowane, z kolei Rosja i Chiny – stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ – chciały tylko ten proces wyhamować. Niektórzy rosyjscy eksperci stali na stanowisku, że każde państwo ma prawo rozwijać swój program atomowy. Wyjaśniali, że nuklearne ambicje Iranu wynikały z trzech czynników: geopolitycznego – Iran gra główną rolę w bardzo istotnym strategicznym rejonie zachodniej Azji, militarno-politycznego – Iran jest otoczony przez nieprzyjazne kraje i potencjalnych adwersarzy, a główny wróg – Stany Zjednoczone – koncentruje swoje siły zbrojne z trzech stron: od strony zachodniej, czyli Iraku, wschodniej czyli Afganistanu i południowej, czyli Zatoki Perskiej i Zatoki Omańskiej. Trzeci czynnik jest czysto psychologiczny: Iran jest spadkobiercą jednej z największych starożytnych cywilizacji – Imperium Perskiego, a przez sześć stuleci był światowym centrum szyizmu⁶⁹.

Katalizatorem zmian okazał się konflikt rosyjsko-gruziński i pogorszenie rosyjskich relacji z Zachodem. Spowodowało to nie tylko destabilizację rynków energetycznych i wywindowanie cen surowców, a irańskie złoża ropy i gazu są praktycznie niedostępne dla Europy, co powoduje jeszcze większą zależność od przemysłu energetycznego Moskwy. W tym samym czasie Iran zaczął przecież wzmacniać swoje więzi ekonomiczne z krajami Azji, i tym samym znalazł się jeszcze bliżej Rosji i Chin. A przykład konfliktu rosyjsko-gruzińskiego Teheran mógł wykorzy-

⁶⁷ *Caspian states adopt declaration on repelling aggressors -2*, RIA Novosti, 16.10.2007, <http://en.rian.ru/world/20071016/84185487.html> (dostęp do strony 27.08.2012).

⁶⁸ C. D. F e r g u s o n, V. M i z i n, *Russia can help resolve Iran crisis*, Council on Foreign Relations, May 22, 2006.

⁶⁹ V. S a z h i n, *Iran's Nuclear Programme. A Russian Perspective*, w: *Iran. The Moment of Truth*, Working Paper No. 20 of the European Security Forum – A Joint Initiative of CEPS and IISS, June 2005, s. 15.

stać jako „subtelny” sygnał dla swoich wrogów⁷⁰. Nie pomogły nawet negocjacje w gronie Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Rosji, Chin i Stanów Zjednoczonych, oferujące propozycję *freeze – for – freeze* – państwa miały „zamrozić” sankcje na sześć tygodni w zamian za „zamrożenie” przez Iran programu atomowego⁷¹. Raport Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej z 15 września 2008 r. potwierdził brak postępów w wysiłkach społeczności międzynarodowej na rzecz pełnego wyjaśnienia wszystkich niejasności, narosłych wokół irańskiego programu nuklearnego. W dokumencie tym podkreślono także, że proces wzbogacania uranu w irańskich zakładach jądrowych kontynuowany jest bez przeszkód⁷².

Broń atomowa Iranu była przedmiotem kontrowersyjnych negocjacji między Barackiem Obamą a Dmitrijem Miedwiediewem. W trakcie spotkania obu prezydentów w Londynie w 2009 r. wyrażono potrzebę przekonania Iranu do realizacji rezolucji ONZ i współpracy z *IAEA*. Jednak Rosjanie nie widzieli sensu w nakładaniu na Iran jakichkolwiek sankcji⁷³. Podczas szczytu w Moskwie Obama zasugerował rezygnację z realizacji projektu tarczy, jeśli Iran pod wpływem Rosji zrezygnuje z programu nuklearnego, pomimo iż w Pradze Amerykanie utrzymywali, że z tarczy nie można zrezygnować, właśnie ze względu na Iran. Przyniosło to pewne rezultaty, gdyż podczas 64. szczytu ONZ Rosja uznała potrzebę wprowadzenia sankcji, mimo iż zwykle nie prowadzą do pozytywnych rezultatów⁷⁴. Likwidacja irańskiego programu nuklearnego nie była pożądana dla Rosji z dodatkowego względu: zaostrzenie sankcji wobec Iranu (czwartego eksportera ropy naftowej na świecie) doprowadziłoby do podniesienia cen, co pozwoliłoby rosyjskiemu przemysłowi naftowemu na zwiększenie zysków. Rosja nie widziała w Iranie zagrożenia, raczej partnera i tymczasowego sojusznika w powstrzymywaniu amerykańskiej ekspansji w obrębie Zatoki Perskiej w ramach realizacji strategii wielobiegunowości. A Iran był postrzegany przez Rosję jako powstające „regionalne supermocarstwo” na Bliskim Wschodzie, więc Kreml nie mógł oficjalnie wystąpić przeciwko niemu⁷⁵. Ze swojej strony Iran również szukał krajów mogących zrównoważyć wpływy USA, podpisując korzystne porozumienia ekonomiczne i militarne z Chinami i Rosją, oraz propagując antyamerykanizm w *Non-Aligned Movement* (Ruch państw niezrzeszo-

⁷⁰ R. Takeyh, N. Gvosdev, *Russia's Role in Iran Crisis*, Council on Foreign Relations, “The Boston Globe”, September 6, 2008.

⁷¹ F. Berrigan, *Avoiding Brinkmanship with Iran*. New American Foundation, Foreign Policy in Focus, July 23, 2008.

⁷² *Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions 1737 (2006), 1747 (2007) and 1803 (2008) in the Islamic Republic of Iran*. GOV/2008/38, IAEA, www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2008/gov2008-38.pdf (dostęp do strony 25.08.2012).

⁷³ L. Aron, *The Button and the Bear*, “Russian Outlook” Summer 2009, American Enterprise Institute for Public Policy Research, s.5.

⁷⁴ H. Sichernman, *Obama's Foreign Policy at Ten Months: the Limits of Consensus*, November 2009, Foreign Policy Research Institute, <http://www.fpri.org/enotes/200911.sichernman.obamaforeign-policy.html> (dostęp do strony 25.08.2012).

⁷⁵ A. Cohen, *Russia's Iran Policy: A Curveball for Obama*, “Backgrounder” No. 2359, January 15, 2010, The Heritage Foundation, s. 2.

nych) czy Organizacji Współpracy Islamskiej. Teheran zaczął również nawiązywać więzi z amerykańskimi oponentami z Ameryki Łacińskiej: Boliwią, Kubą, Ekwadorem, Nikaraguą i Wenezuelą⁷⁶.

Sytuacja stała się napięta od momentu ukazania się pod koniec 2011 r. kolejnego raportu *IAEA*, który wyraźnie stwierdzał, że działania Iranu prowadzą do zbudowania wybuchowego ładunku nuklearnego. Podjęto środki zaostrzające – w styczniu 2012 r. UE uchwaliła zakaz importu irańskiej ropy – i równoczesne negocjacje, ale od początku 2012 r. pojawiły się informacje na temat ataku Stanów Zjednoczonych na Iran, aczkolwiek trudno przewidzieć formę jej prawnego usankcjonowania. Należy postawić następujące pytanie: jak zachowa się Rosja postawiona przed faktem akcji zbrojnej w Iranie. Można założyć mocną opozycję na forum międzynarodowym, skierowaną przeciwko ewentualnym jednostronnym akcjom amerykańskim i ewentualnie izraelskim. Jednak całkiem niedawno Rosja zagroziła Iranowi brakiem poparcia dla programu nuklearnego, jeżeli nie zostanie wycofany pozew Teheranu przeciw kompanii *Rosoboronekспорт* i żądanie wypłacenia mu 4 mld *USD* w ramach odszkodowania za zerwanie w 2010 r. z powodu Czwartej Rezolucji ONZ kontraktu na dostawy kompleksów raketowych S-300⁷⁷. Oznacza to ewentualną utratę przez Iran ważnego sojusznika i spadek wpływów Rosji w rejonie Bliskiego Wschodu.

PODSUMOWANIE

Mijająca dekada była dla amerykańsko-rosyjskich relacji okresem przełomowym, w ramach którego zniwelowaniu uległa asymetria wzajemnych stosunków wywołanych upadkiem bipolarnego porządku międzynarodowego w 1989 r. oraz postępującą w jego wyniku degradacją pozycji Rosji jako światowego gracza. Powyższa kwestia w znacznym stopniu odnosiła się do wzajemnej rywalizacji w omówionych obszarach krzyżujących się interesów. Podkreślić należy, iż omawiane obszary stanowiły swoistą soczewkę, w której doszło do największej eskalacji wzajemnych tarć. Rosja dzięki realizacji konsekwentnej strategii stopniowo odzyskiwała utraconą pozycję. Rosyjskie elity władzy poradziły sobie z przeniesieniem tradycyjnych imperialnych dążeń na grunt współczesnych relacji międzynarodowych. Narzędziami służącymi temu było:

- wspieranie prorosyjskich środowisk politycznych w zakresie przejęcia bądź utrzymania władzy w poszczególnych państwach, czego przykładem może być Ukraina czy kraje Azji Centralnej,

⁷⁶ Szerzej: M. M o h s e n, *Teheran's Take*, „Foreign Affairs”, July/Aug. 2009, Vol. 88, Issue 4, s. 46-62.

⁷⁷ И. Сафронов, Е. Черненко, А. Горшкова, А. Габуев, *Иск за С-300 разворачивают против Ирана. Россия готова лишить Тегеран поддержки*, «Коммерсантъ», №147 (4932), 10.08.2012, <http://kommersant.ru/doc/1998722> (dostęp na stronie 27.08.2012).

- wygrywanie sprzeciwu wobec amerykańskiej dominacji na swoją korzyść w postaci budowy grup niezgody np. wobec interwencji w Iraku czy w ramach działań w Szanghajskiej Organizacji Współpracy,
- umiejętne wykorzystywanie czynnika militarnego, co znalazło wyraz w postaci groźby umieszczenia rakiet wyposażonych w głowice balistyczne w Kaliningradzie oraz ostrzeżeniem przed nowym wyścigiem zbrojeń odnośnie do *NMD*, a także w postaci inwazji na Gruzję,
- sztywna obrona swojego stanowiska wobec sojuszników, przede wszystkim w kwestii kontaktów handlowych z Iranem,
- obrona dominacji w zakresie eksportu surowców do Europy – przede wszystkim poprzez uzyskanie decydującego wpływu na ewentualne źródła dywersyfikacji dostaw, tj. silnej pozycji w Azji Centralnej i na Zakaukaziu.

USA wchodziły w XXI w. jako jedyne supermocarstwo. Takie postrzeganie swojej roli w świecie zostało dodatkowo zdeterminowane przez neokonserwatywne podejście administracji republikańskiej, forsującej unilateralną wizję polityki państwa. W wyniku realizacji tej polityki wykształcił się swego rodzaju globalny sprzeciw wobec dominacji USA, co znacząco ułatwiło działania Moskwy. W odniesieniu do Rosji fiasko poniosła forsowana przez ekipę republikańską polityka wejścia w tradycyjne rosyjskie strefy wpływów. Amerykańskie działania wydają się być niewystarczająco zdecydowane i pozbawione konsekwencji. Doskonale widać to na przykładzie braku konkretnego wsparcia dla przedstawicieli zwycięskich ugrupowań tzw. kolorowych rewolucji. W efekcie tak prowadzonych działań nastąpiła stopniowa utrata wpływów amerykańskich w byłych radzieckich republikach w Azji Centralnej, całkowita klęska polityki wobec Ukrainy, osłabienie pozycji Gruzji na arenie międzynarodowej czy kontynuowanie irańskiego programu atomowego. Sytuacji nie poprawiła zmiana ekipy rządzącej. Administracja Baracka Obamy dążyła do diametralnej zmiany założeń politycznych poprzedników i zmiany roli USA w świecie, czego swoistym symbolem było wycofanie się przez USA z projektu *NMD*. Okazało się, że władze Białego Domu muszą uwzględnić rosyjską opinię w kwestii bezpieczeństwa Europy, szczególnie we wrażliwym regionie Europy Środkowej. Po porażce w procesie wprowadzania Ukrainy do zachodnich struktur integracyjnych, głównie *NATO*-USA ograniczyły się do pustej retoryki poparcia dla ewentualnego rozszerzenia, nie tylko ze względu na sprzeciw państw europejskich, ale również ze względu na reakcję Moskwy w stosunku do ewentualnej integracji państw WNP. W sprawie Iranu Moskwa uprawiała podwójną grę – z jednej strony teoretycznie wspierała działania administracji amerykańskiej, ale z drugiej gospodarczo i politycznie wpierała Teheran, osłabiając tym samym wagę podejmowanych sankcji.

Demokraci za wszelką cenę starali się forsować koncepcję koncyliacyjną, kierując się w stronę multilateralizmu i kooperacji, co jednakże nie zmieniło podejścia Rosji, w dalszym ciągu realizującej wytyczoną ścieżkę powrotu do roli globalnego mocarstwa, twardo zabiegającego o swoje strefy wpływu i dążącego do osłabienia USA, uznawanego za głównego oponenta. W tym kontekście, uznając za wyznacznik osiągnięcie założonych celów politycznych, przewagę we wzajemnej rywaliza-

cji w omawianych obszarach wydaje się osiągnąć Rosja. Putin postawił na budowę wewnętrznej potęgi państwowej, wykorzystując jednak instrumenty związane z autorytarnym stylem rządzenia. Rozwój gospodarki przekładał się na dbałość o rosyjskie bezpieczeństwo i koncepcje polityki zagranicznej. Umacniano również rosyjską pozycję w najbliższych regionach, przemysł zbrojeniowy i rosyjską armię. Kreml przeniósł środek ciężkości swojej polityki w kierunku Azji Środkowej, rozpoczynając proces integracji byłych republik poradzieckich, które były istotne ze względu na posiadane surowce energetyczne, do których aspirowali również pośrednio Amerykanie. Putin nie zrezygnował z konkurowania z USA w ramach koncepcji dynamicznej równowagi, jego działania umacniały pozycję Rosji na terenach WNP, a tworzenie obrazu Rosji jako państwa działającego multilateralnie w ramach prawa międzynarodowego było działaniami *public relations* dla państw europejskich, zirytowanych unilateralną polityką amerykańską, szczególnie w obliczu wyraźnego niepowodzenia misji irackiej i braku sukcesów operacji w Afganistanie. Kreml wyraźnie odżegnywał się od chęci powrotu do statusu światowego imperium, ale wycofywanie się z globalnej aktywności było pozorne. Posiadane zasoby surowców naturalnych i polityka energetyczna Putina okazały się niezwykle skutecznym środkiem wykorzystywanym zarówno do tworzenia sieci nowych kontaktów i powiązań, jak i jako narzędzie karania podmiotów sprzeciwiających się rosyjskiej polityce.

ABSTRACT

The author of the article discusses selected issues of American-Russian relations in the first decade of the 21st century, which was marked by reevaluation and changes in the position of both the USA and Russia. During this period the assumptions of the policies of states engaged them in a tactic game for spheres of influence. American unilateralism led to a gradual degradation of the USA's position in the world. The circumstances accompanying the assumption of presidency by Barack Obama were determined by the need to abandon unilateralism and focus on a conciliatory solution of problems, which in turn resulted in self-imposed limitation of the USA's role in the world. On the other hand, following the rise of Vladimir Putin to power, Russia launched a consistent strategy of resuming the status of a global power. Therefore, in the period under discussion the two countries started competing for spheres of influence. The latter phenomenon is analyzed with reference to the major areas of overlapping interests, i.e. to the territory of the former sphere of influence of the USSR and to the region of the Near East, especially Iran, which is one of the vital regions of American strategy.